

Celtic nie przegrał sześćdziesięciu dziewięciu meczów z rzędu na krajowym podwórku. W środę The Bhoys umocnili się na czele Premiership, pokonując Hamilton 3:1.

Trzeba przyznać, że Celtowie zagrali jeden z najlepszych meczów ostatnich tygodni. W końcu tak bardzo nie raziła ich nieskuteczność. Wynik już w pierwszym kwadransie otworzył po efektownym uderzeniu z woleja Olivier Ntcham. Co prawda goście za sprawą Redmoda zdołali wyrównać, ale nie cieszyli się długo z korzystnego wyniku.

Celtic rozstrzygnął losy meczu jeszcze w pierwszej połowie. Gospodarze przeprowadzili dwie błyskawiczne akcje. W 40. minucie do siatki trafił James Forrest, a kilkadziesiąt sekund później wynik na 3:1 ustalił Scott Sinclair.

CELTIC - HAMILTON 3:1

Ntcham 12', Forrest 40', Sinclair 41' - Redmond 29'

CELTIC (4-2-3-1): Gordon; Ajer, Bitton, Boyata (Simunovic 72), McGregor; Brown, Ntcham; Armstrong; Forrest (Hayes 78), Sinclair; Edouard (Griffiths 67)

Autor: Mick Wachowski